

Alicja Ornowska

Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy, Bydgoszcz
Sąd Rejonowy w Inowrocławiu

Wolność ludzka jako aksjonormatywna podstawa odpowiedzialności karnoprawnej

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2014.012>

1. Zarys problemu

Zgłębienie istoty takiego pojęcia, jakim jest wolność, nie tylko wydaje się nie tylko jest zadaniem niełatwym, ale też i nieskończonym. Jak wszystkie imponderabilia, wolność cechowana jest przez abstrakcyjność, wieloznaczność i nieprecyzyjność, wobec czego zrozumienie jej treści we wszystkich aspektach nie wydaje się możliwe. Rozważania o wolności można więc rozpocząć jedynie przy świadomości ich ułomności i fragmentaryczności. Nie oznacza to jednakże, iż należy od razu skapitulować przed takim wyzwaniem, szczególnie, iż stawienie mu czoła może być bardzo wartościowe poznawczo. Aby osiągnąć pożądane efekty, należy rozważania te prowadzić pod odpowiednim kątem, gdyż nieukierunkowana analiza nie wprowadzi nic poza zamęt pojęciowym i będzie stanowić pustą kreację słowa.

Wolność jest stałym problemem filozoficznym, a jej natura była badana przez bez mała wszystkich znaczących filozofów w historii. Doktryna prawa karnego zdawała się dotychczas traktować wolność

jako pojęcie jedynie operatywne, w konsekwencji czego wolność rzadko stawała się przedmiotem pogłębionej refleksji karnoprawnej. Karniści dostrzegali prawną relewantność pojęcia, jednak odwoływali się do potocznego rozumienia wolności jako możliwości pokierowania swoim postępowaniem. Skrupulatniejsze analizy uznali za pole przeznaczone filozofom¹. Taki celowy rozdział zadań jest się zabiegiem słusznym². Filozoficzna refleksja uprawiana od zarania dziejów człowieka skupiała się bowiem na poszukiwaniu sensu oraz źródeł wolności i w tym kontekście myśl prawnokarna nie może jej dorównać. Jednakże podjęcie tematu wolności w ramach nauk penologicznych ma niezwykle ważne znaczenie na niwie czy- sto praktycznej. Jeżeli bowiem w ramach sądowego wymiaru kary mamy jednostce poddanej osądowi odebrać czy umniejszyć dobro mu przynależne, niezbędnym jest, by wiedzieć, do czego w gruncie rzeczy to dobro się sprowadza, jaka jest jego istota. Tylko wówczas można będzie pojąć treść wymierzanej kary w wymiarze indywidualnym i generalnym. Byłoby jednakże kontrproduktywne i niecelowe, by penolodzy abstrahowali od dorobku filozofii, zmierzając do dokonania własnych ustaleń. Dużo słuszniesze jest podejście interdyscyplinarne, w którym dokonuje się swoista naukowa konwergencja, a poszczególne dyscypliny czerpią od siebie te rozważania, które są dla nich najbardziej odpowiednie. W miejsce rozprawy filozoficznej można pozwolić sobie na myśli „nieuczesane”. Umożliwi tonaszkicować powiązania między kategoriami odpowiedzialności i wolności ludzkiej, a także przemiany w sposobie rozumienia tych pojęć. Refleksja zostanie więc zredukowana do odpowiedzi na pytanie, czym wolność jest lub czym wolność nie jest, przy założeniu, że odpowiedź taka i tak będzie miała charakter szcątkowy i siłą rzeczy rudymenarny. O zakresie i kierunku rozważań zawsze decydować będzie ich adekwatność penologiczna.

¹ L. Lernell, *Odpowiedzialność karna i jej racjonalizacja*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 8–9, s. 293.

² Por. J. Woleński, *Wolność, determinizm, indeterminizm, odpowiedzialność*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1996, nr 29, s. 176.

2. Genetyczne związki między wolnością i wolną wolą

Słownikowa definicja wolności³ w pełni odzwierciedla polisemantyczność tego pojęcia. Może ono bowiem oznaczać niezależność jednego państwa od innych państw w sprawach wewnętrznych i stosunkach zewnętrznych, możliwość podejmowania decyzji zgodnie z własną wolą, życie poza więzieniem, zamknięciem, a także prawa obywateli wyznaczone przez dobro powszechne, interes narodowy i porządek prawny. Dalszej refleksji warto oczywiście poddać te aspekty wolności, które sprowadzają się do wartości osobistej jednostki przy pominięciu aspektów kolektywnych czy państwowych.

Warunkiem apriorycznym istnienia wolności jest przyznanie człowiekowi wolnej woli, stanowiącej swoiste prazródło wolności. Relacja między wolnością a wolą jest łatwo zauważalna, zwłaszcza że w języku polskim występuje między tymi pojęciami także związek etymologiczny. Erich Fromm w swej epokowej *Ucieczce od wolności* przywołuje w tym kontekście mit adamicki jako wskazanie nie tylko, skąd wolność się bierze, ale też jaka relacja cechuje człowieka i wolność. Wskazuje, iż mit o wygnaniu człowieka z raju każe identyfikować początek dziejów ludzkości z aktem wyboru jako pierwszym aktem wolności, jednakże akcentuje zarazem grzeszność tego aktu. Mężczyzna i kobieta żyją w kongenialnym porządku ze sobą i z naturą, jednakże mimo spokoju i harmonii nie pozostają wolni. Dopiero wykroczenie przeciw prawom boskim jest pierwszym aktem rozumu, paradoksalnie pieczętującym zarówno ich los wygnańców, jak i ich człowieczeństwo. Dopiero ten akt dopełnił dzieło stworzenia. Trwanie w boskiej harmonii nie wymagało myślenia, tylko podporządkowania. Złamanie tej harmonii pozwoliło, jak twierdzi Fromm, uwolnić się od przymusu, wydzwignąć z przedczłowieczej egzystencji do poziomu człowieka. Popełnienie grzechu staje się więc pierwszym aktem człowieka świadomego swojego istnienia i woli. Ludzkie nieposłuszeństwo, jako dokonanie tragicznego i opłakanego w skutkach wyboru, stanowi o dojściu do głosu

³ *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1984, s. 748.

rozumu i ostatecznym ucłowieczeniu. Wolność nie jest jednak dla człowieka darem, tylko jego przekleństwem, brzemieniem, z którym się zмага, pogłębia bowiem jego izolację od Boga, natury, ale też i od drugiego człowieka⁴.

W *genesis* wolności w ujęciu Fromma dochodzi do głosu ogólnofilozoficzna dysputa nad znaczeniem wolnej woli, rozumianej jako walor umysłu pozwalający na dowolne kształtowanie swoich czynów. W przypadku człowieka posiadającego wolną wolę możemy uznać jego postępowanie za zależne w całości od niego, a nie za uprzednio określone przez własne instynkty, prawa natury, los, siły wyższe czy boskie. Przydanie człowiekowi wolności wyboru postaw życiowych cechuje nurt zwany woluntaryzmem czy indeterminizmem. Opozycyjny do niego determinizm uznaje natomiast, iż wszystkie nasze zamiary i działania są wymuszone przez czynniki zewnętrzne, pozostające poza naszą kontrolą. Tym samym określony stan świata ostatecznie wyznaczać miałyby następny stan świata. Historia filozofii uczy nas, iż spór między przedstawicielami obydwu nurtów ma charakter nierozstrzygalny i żaden z nich nie zdobył palmy intelektualnego pierwszeństwa. Na przestrzeni dziejów raz jeden, raz drugi z nich uzyskiwał czasową przewagę, zaś przybierane postawy filozoficzne cechowały się sinusoidalnością. Do pewnego stopnia nurty te układały się w porządku diachronicznym. Dokładne omówienie kontrowersji między determinizmem a indeterminizmem nie jest w niniejszym opracowaniu możliwe, jednakże znaczenie penologiczne może mieć zarysowanie osi sporu między tymi nurtami filozoficznymi w celu zrozumienia istoty wolności jako takiej.

3. Odpowiedzialność karna a determinizm – nieuchronny konflikt?

Determiniści nie przydali człowiekowi wolności rozumianej jako samodecydowanie o własnych działaniach. To fatalistycznie rozumiane przeznaczenie, wieczny nakaz bogów, przepowiednia czy boska

⁴ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, tłum. A. Ziemilski, Warszawa 1970, s. 50–51.

interwencja decydowały o ludzkim losie, człowiek sam nie miał na niego wpływu⁵. Człowiek dopiero stawał się wolnym, gdy zaakceptował przewidziany dla siebie wyrok wszechwładnych kosmicznych sił. Niektórzy determiniści, jak filozofowie przyrody, uniezależnili los człowieka od wpływu bogów, jednakże jednocześnie związali go oddziaływaniem natury. Uznając, że wszystko musi mieć swoją przyczynę, wnioskowali, że nie ma w świecie miejsca na zdarzenia przypadkowe. Skoro zaś wszystko dzieje się wskutek konieczności, człowiek nie może wykroczyć poza siły przyrody⁶. Determiniści postrzegali wszechświat jako wszechobejmujący i kompleksowy mechanizm, w którym natura działa według określonego schematu, a dzieje realizują wcześniej założony plan. Człowiek będący wytworem wszechświata nie jest wolny, gdyż jego wola nie może być nazwana przyczyną wolną, lecz tylko konieczną. Słynne jest zdanie Barucha Spinozy, iż ludzka wolność polega zaledwie na tym, że człowiek zna swoje pragnienia, nie zna natomiast przyczyn, które je wywołują. Według niego, tylko bóstwo działa wyłącznie wedle praw oraz z konieczności swojej natury i nie jest przez nikogo przymuszane, z czego wynika, iż tylko ono jest przyczyną wolną⁷. Pierre-Simon Laplace posłużył się koncepcją demona rozumianego jako hipotetyczna inteligencja absolutna znająca wszystkie siły działające we wszechświecie, potrafiąca spozycjonować wszystkie rzeczy pod względem czasu i przestrzeni oraz będąca w stanie poddać analizie zebrane w ten sposób dane. Dla takiego intelektu nawet przyszłość nie ma tajemnic. Możliwości przewidywalne ludzi są natomiast niedoskonałe i wszystkie ich wysiłki zmierzające do zbliżenia się do absolutnego rozumu zawsze pozostaną od niego bezkresnie dalekie⁸.

⁵ R. Kane, *Introduction*, w: *Free Will*, red. R. Kane, Malden–Oxford–Carlton 2002, 5–6.

⁶ Np. Determinizm kauzalny Parmenidesa. K. Popper, *The World of Parmenides. Essays on the Presocratic Enlightenment*, New York 1998, s. 164.

⁷ B. Spinoza, *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona i na pięć części podzielona*, w: B. Spinoza, *Traktaty. Etyka*, tłum. I. Halpern, Warszawa 2009, s. 106.

⁸ J. Earman, *A Primer on Determinism*, Dordrecht 1986, s. 7.

Determinizm zanegował to, że człowiek jest istotą wolną i uzależnił jego los od wpływu oraz gry sił koniecznych. Zakładał, że wolność człowieka może polegać jedynie na uświadomieniu sobie tej konieczności i jej zaakceptowaniu. Zachowanie człowieka, tak jak wszystkie inne zjawiska w przyrodzie, jest więc uwarunkowane przyczynowo. W tym sensie determinizm jest nurtem paradoksalnym. Działanie wolne to bycie nieograniczonym w dążeniu od realizacji swoich celów, wykonania zamiarów. Gdyby ludzkie wybory, decyzje, wysiłki były powodowane naturą, przeznaczeniem, prawami fizyki, środowiskiem, nieuświadomionymi sobie motywami, obciążeniem genetycznym, uwarunkowaniami biologicznymi czy socjologicznymi albo były dziełem boskim⁹, nie moglibyśmy uznać że ludziom przydana jest możliwość ostatecznej kreacji i realizacji zamierzeń. Pociąga to za sobą istotną różnicę w podchodzeniu do odpowiedzialności moralnej za swoje czyny¹⁰.

Myśliciele opowiadający się za determinizmem nigdy nie potrafili przekonująco wyjaśnić, jak powinna kształtować się odpowiedzialność człowieka, jeśli ostateczny wpływ na postawę jego samego miałby nie on sam, a niezależne od jego oddziaływania czynniki zewnętrzne. Jan Woleński reasumuje, iż zarówno teoretycy moralności, jak i teoretycy prawa karnego zapatrują się na kwestię związku wolności i odpowiedzialności jednakowo, uznając, iż warunkiem sensownego przypisywania odpowiedzialności jest możliwość wyboru drogi postępowania¹¹. Należy zgodzić się z tym spostrzeżeniem. Każda istota ludzka odpowiada za swoje postępowanie, zachowanie i tym m.in. różni się od zwierząt, że nasze czyny są kategoryzowane normami dobra lub zła, zgodności czy też niezgodności z prawem. Pociągnięcie do odpowiedzialności, moralnej czy też karnej, zakłada jednakże, że dany człowiek postawiony został przed dwiema lub więcej możliwościami zachowania i nie będąc skrupowanym w swojej decyzji, wybrał tę, która jest oceniana negatywnie w danym porządku aksjonormatywnym. To pryncypialne założenie jest podstawą dla problematyki zarówno winy moralnej, jak i karnopraw-

⁹ R. Kane, *op.cit.*, s. 5.

¹⁰ *Ibidem*, s. 4.

¹¹ J. Woleński, *op.cit.*, s. 176.

nej, choć naturalnie jej nie wyczerpuje. Niewątpliwie jednak jedną z niezbędnych przesłanek uznania, że dany proces decyzyjny był wadliwy, jest uprzedni wolny wybór z katalogu możliwych czynów tego czynu, który jest sprzeczny z obowiązującą w danym społeczeństwie normą postępowania.

4. Wolna wola jako fundament indeterminizmu

W związku z omówioną kontrowersją można przytoczyć słynne powiedzenie, że podczas gdy każda teoria neguje istnienie wolnej woli, każde doświadczenie ją potwierdza¹². Indeterminizm, operując często rozumowaniem zdroworozsądkowym, w większym stopniu niż determinizm odwołuje się do empirii¹³. Przyjmuje, że każdemu człowiekowi przydana jest pewna sfera wolności, która może być opisana jako obiektywna i subiektywna możliwość dokonania wyboru postępowania wśród różnych wariantów¹⁴. W szczególności system prawa karnego musi być legitymowany wolnością woli i to nie tylko w obszarze winy¹⁵, ale też kary, jako racjonalizacja moralnego prawa karania¹⁶.

Wolność cechuje ludzki byt. Jest szczególnym znamieniem umysłu. Wolność implikuje niezależność, autonomię, aktywność, przeciwstawia się bierności. Nie jest przesadą stwierdzenie, że wolność upodmiotawia¹⁷. Człowiek wolny jest samoświadomy, co oznacza, iż w ramach realizacji sfery swojej suwerenności woli ma on świadomość możliwości podjęcia lub powstrzymania się od wykonania

¹² Zob. J. Boswell, *The Life of Samuel Johnson*, London 1804, s. 316; por. A. Baumgarten, *Die Idee der Strafe*, Berlin 1952, s. 7.

¹³ L. Lernell, op.cit., s. 294, 296–297, 300.

¹⁴ Ibidem, s. 296; J. Woleński, op.cit., s. 178.

¹⁵ R. Kane, op.cit., s. 4.

¹⁶ L. Lernell, op.cit., s. 294; J. Śliwowski, *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981, s. 80–81.

¹⁷ R. Double, *The non-reality of free will*, Oxford 1991, s. 12.

konkretnych aktów czy działań¹⁸. Świadomość ta pojawia się też po wyborze i może przybrać postać żalu lub satysfakcji jako personalistycznej reakcji emocjonalnej. W sferze relacji społecznych wybór postępowania przez jednostkę nigdy nie będzie pełny i nieskrępowany. Słusznie Wojciech Poznaniak stwierdził, że zakres wolności indywidualnej jest ściśle zależny od ograniczeń stwarzanych jednostce przez państwo, innych ludzi czy instytucje. Przywołał on przykład biblijnego Adama, któremu Pan Bóg stworzył Ewę po to, by mógł sobie „wybrać” żonę¹⁹.

Według Christiana Baya, osobę możemy tylko wtedy uznać za wolną, jeśli ma zdolność, możliwość i pobudkę do wyrażenia swoich odczuć i rozwoju możliwości. Definicja Baya przywodzi na myśl Frommowskie rozumienie wolności akcentujące aspekt samorealizacji²⁰. Tak ujmowana wolność oznacza autoekspresję, swobodę wyrażenia własnej indywidualności²¹.

Akcentowanie wolności w aspekcie personalistycznym przełożyło się na dojście do głosu wolności w aspekcie społecznym. W XVIII-wiecznej myśli o państwie pojawiła się koncepcja wolności osoby tworzona przez przesłanki: wolności wyboru, nieszkodzenia innym w wyniku własnych decyzji oraz ograniczoności władzy państwowej nad jednostką²². Stworzyło to podwaliny nurtu liberalnego, dla którego wolność jednostki stanowiła kategorię i wartość nadrzędną²³. Pozwoliło to również wprzęgnąć różne formy limitacji sfery wolności (w wymiarze osobistym) do treści kar kryminalnych. Leszek Lernell słusznie daje tu za przykład pozbawienie wolności, które mogło stać się typowym środkiem represji karnej dopiero

¹⁸ R. Kane, op.cit., s. 4.

¹⁹ W. Poznaniak, *Wolność jako wartość w ujęciu różnych koncepcji psychologicznych*, w: *Więziennictwo – nowe wyzwania*, red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępnia, Warszawa–Kalisz 2001, s. 37.

²⁰ E. Fromm, op.cit., s. 248, 268.

²¹ Podobnie twierdzi Harald Ofstad w jednej ze swych definicji sfery wolności. L. Lernell, op.cit., s. 296; Ch. Bay, *The Structure of Freedom*, New York 1965, s. 22.

²² L. Wiśniewski, *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, w: *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 53.

²³ H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 1995, s. 134.

wówczas, gdy wolność osobista osiągnęła wysoką cenę na giełdzie wartości społecznych. Gdy wolność stała się elementarną potrzebą jednostki, jej odebranie mogło być odczuwane jako szczególnie bolesne²⁴.

Wolność jest przyrodzona każdej istocie ludzkiej, więc jest właściwością jej istnienia. Wolność nie jest nadawana, tylko uznawana jako naturalna konsekwencja godności i podmiotowości człowieka²⁵. Zgodnie z tym założeniem teksty preambuł Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka deklarują, iż podstawę wolności stanowi uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej. Podobnie i art. 30 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku wskazuje przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka jako źródło wolności i praw powszechnych oraz obywatelskich. Takie jej rozumienie jest gwarantem praworządności i wyznacznikiem ładu społecznego²⁶.

5. Granice wolności

Przyznanie pełnej nieograniczonej wolności wszystkim jednostkom jest iluzoryczne. Można argumentować, że przyznanie nawet jednej jednostce pełnej wolności jest nierealne. Jest to efektem tego, że współlegzystujemy z innymi jednostkami, które także są obdarzone – lub przynajmniej powinny być – wolnością. Wykonywanie własnej wolności wymaga więc uznania i poszanowania wolności innych. Ceną współpracy społecznej jest zaakceptowanie pewnych ograniczeń, nawet sama fizyczna koegzystencja między ludźmi wy-

²⁴ M. Piechowiak, *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, w: *Podstawowe prawa jednostki*, s. 14, 18–20.

²⁵ F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 302; M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 93–95.

²⁶ Por. J. Krukowski, *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, w: *Podstawowe prawa jednostki*, s. 39, 42–50; M. Piechowiak, *Filozofia*, s. 79–88, 127–128.

może określonych powściągów²⁷. Pojęcia wolności i granic wolności pozostają więc w nierozdzielalnym związku²⁸. Przyjęcie, że wolność ma granice, tylko pozornie zawiera w sobie antynomię. W rzeczywistości granice wolności powinny być traktowane jako jedna z jej cech definicyjnych. Wolność jest bowiem egalitarna i przynależna wszystkim, nie daje się wartościować ze względu na osoby. Tym samym to bezgraniczne jej wykonywanie byłoby zaprzeczeniem jej istoty. Już według Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela wolność definiowana była jako „prawo do czynienia wszystkiego, co nie przeszkadza innym”. Zaznaczano, iż „wykonywanie praw przyrodzonych przez każdego człowieka nie ma innych granic niż te, które zapewniają innym członkom społeczeństwa korzystanie z tych samych praw”.

Wolność ze swej istoty nie ma więc charakteru niczym nielimitowanego. Jak uważają jednak inni autorzy, ze względu na wielość sfer, w jakich jednostka może przejawiać swoją aktywność, możemy przyjąć w ujęciu teoretycznym, iż obszar jej wolności i tak ma zasięg nieskończony²⁹. Tylko tak rozumiana wolność ludzka może być fundamentem prawa karnego.

6. Zamiast zakończenia: dlaczego to takie ważne?

Jest jasne i oczywiste, że zgodnie z zasadą odpowiedzialności prawnokarnej (*principle of responsibility*) osoby mogą być uznane za winne jedynie takich zachowań i takiego postępowania, za które są odpowiedzialne³⁰. Zachowaniom niesterowanym wolą albo odmawia się przymiotu czynów ludzkich (przy przyjęciu finalistycznej teorii czynu), albo uznaje się je za zachowania niezawinione. Przyję-

²⁷ Ch. Bay, op.cit., s. 15.

²⁸ W. Lamentowicz, *O wolnościach i ich granicach*, w: *Historia, idee, polityka – księga dedykowana prof. J. Błaszkiwiczowi*, red. F. Ryszka, A. Raciborska, Warszawa 1995, s. 398.

²⁹ L. Wiśniewski, op.cit., s. 56.

³⁰ J. Herring, *Criminal Law. Text, Case and Materials*, Oxford–New York 2006, s. 11.

cie, że jednostka miała możliwość działania podług własnej woli, jest też niezbędną racjonalizacją zastosowania kary kryminalnej – tej najbardziej osobistej z różnego rodzaju sankcji, w swoim założeniu odnoszącej się i mającej dotknąć człowieka w całym jego integrum. Aspekt ten wybrzmiewa szczególnie dobitnie, jeżeli przyjąć retributywistyczną racjonalizację kary kryminalnej.

Lernell tak stawia pytanie o *ratio iuris puniendi*: „Jeżeli jednostka nie dysponuje jakimś potencjałem «wolnej woli», to czym tłumaczyć stosowanie do niej aż tak drastycznych dolegliwości, jakie wynikają z represji karnej, skoro jej zachowanie przestępcze zdeterminowane jest czynnikami od niej niezależnymi?”³¹.

Determiniści położyli wielkie zasługi do wykazania i skategoryzowania społecznych zależności i uwarunkowań, w jakie uwikłany jest każdy człowiek. W obszarze nauk penalnych miało to istotne znaczenie dla rozwoju kryminologii, a w szczególności etiologii kryminalnej. Dla samego uznania moralnego prawa karania i możliwości stosowania środków represji karnej musimy jednak przyjąć, że jednostka faktycznie dysponuje jakimś rzeczywistym *quantum* wolnej woli. Nawet jeżeli miałyby to być założenie aprioryczne i całkowicie nieweryfikowalne. W przeciwnym razie instytucja kary kryminalnej i prawa karnego nie będą miały żadnego uzasadnienia.

STRESZCZENIE

Wolność ludzka jako aksjonormatywna podstawa odpowiedzialności karnoprawnej.

W niniejszej publikacji podjęto rozważania na temat złożonego pojęcia wolności ludzkiej istotnego z punktu widzenia zarówno filozofii, jak i prawa karnego. W artykule zarysowana jest oś sporu między przedstawicielami nurtu deterministycznego i indeterministycznego, zostały także omówione granice sfery, w jakiej jednostki mogą dokonywać wyborów życiowych w sposób nieskrępowany. Autor nie stawia za cel ostatecznego wyjaśnienia, czy człowiek jest rzeczywiście wolny, czym wolność jest i jak się przejawia, lecz

³¹ L. Lernell, op.cit., s. 294.

uznaje za wartościowe przybliżenie zróżnicowanych wyobrażeń o wolności. Ma to bowiem kardynalne znaczenie z punktu widzenia racjonalizacji moralnego prawa karania i tym samym całego prawa karnego.

Słowa kluczowe: wolność, filozofia, determinizm, indeterminizm, prawo karne, *iuspuniendi*.

SUMMARY

Human Freedom as an Axionormative Foundation of Criminal Responsibility

The presented paper examined the complex notion of human freedom from the point of view of philosophy, but also from the perspective of criminal law. The study outlines the arguments of philosophical debate between determinists and indeterminists and sketches the limits of sphere, in which people might make choices freely and without restraint. The author does not aim to clarify definitively, if a person's conduct can be regarded as actually free, what freedom is and what aspects it has. It is assumed, however, that describing differentiated conceptions on freedom might be essential to rationalise the moral right to punish and the core of criminal law itself.

Keywords: freedom, philosophy, determinizm, indeterminizm, criminal law, right to punish.

BIBLIOGRAFIA

- Baumgarten A., *Die Idee der Strafe*, Berlin 1952.
 Bay Ch., *The Structure of Freedom*, New York 1965.
 Double R., *The non-reality of free will*, Oxford 1991.
 Earman J., *A Primer on Determinism*, Dordrecht 1986.
 Fromm E., *Ucieczka od wolności*, tłum. A. Ziemilski, Warszawa 1970.
 Herring J., *Criminal Law. Text, Case and Materials*, Oxford–New York 2006.
 Izdebski H., *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 1995.
 Kane R., *Introduction*, w: *Free Will*, red. R. Kane, Malden–Oxford–Carlton 2002.

- Krukowski J., *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, w: *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Lamentowicz W., *O wolnościach i ich granicach*, w: *Historia, idee, polityka – księga dedykowana prof. J. Błaszkiwiczowi*, red. F. Ryszka, A. Raciborska, Warszawa 1995.
- Lernell L., *Odpowiedzialność karna i jej racjonalizacja*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 8–9.
- Mazurek F.J., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999.
- Piechowiak M., *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, w: *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Popper K., *The World of Parmenides. Essays on the Presocratic Enlightenment*, New York 1998.
- Poznaniak W., *Wolność jako wartość w ujęciu różnych koncepcji psychologicznych*, w: *Więziennictwo – nowe wyzwania*, red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępnia, Warszawa–Kalisz 2001.
- Słownik języka polskiego*, Warszawa 1984.
- Spinoza B., *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona i na pięć części podzielona*, w: Spinoza B., *Traktaty. Etyka*, tłum. I. Halpern, Warszawa 2009.
- Śliwowski J., *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981.
- Wiśniewski L., *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, w: *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Woleński J., *Wolność, determinizm, indeterminizm, odpowiedzialność*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1996, nr 29.

